

„Paczki Solidarności”

Scenariusz lekcji

Przedmiot: historia, historia i społeczeństwo, godzina wychowawcza

Pytanie kluczowe: Jakie znaczenie miała pomoc okazana Polakom w trudnych chwilach?

Autorka: Urszula Bijoś

Poziom edukacyjny: klasy VII i VIII szkoły podstawowej, oddziały gimnazjalne, szkoła ponadpodstawowa

Czas trwania: 45 min

Cele:

- Uczniowie i uczennice poznają historię pomocy charytatywnej udzielonej Polakom na początku lat 80.,
- Uczniowie i uczennice zaznaczają na mapie granicę podziału Europy na bloki polityczne, tłumaczą źródła tego podziału oraz pojęcie “żelazna kurtyna”,
- Uczniowie i uczennice poznają inne akty solidarności, które miały miejsce w latach 80. (oraz współcześnie); zastanawiają się nad ich uwarunkowaniami i motywacjami osób pomagających.

Środki dydaktyczne i materiały: załącznik 1 (dla każdej pary uczniów), projektor lub tablica multimedialna, załącznik 2 (dla każdej grupy innej)

Przebieg lekcji

Czas	Działanie	Materiał źródłowy
	Zadanie przed lekcją Poproś uczniów i uczennice o sprawdzenie definicji pojęcia „żelazna kurtyna”.	
10 min	Wprowadzenie - praca z mapą Rozdaj każdej dwójce uczniów mapy konturowe świata (Załącznik 1). Poproś dwójki uczniów o narysowanie linii podziału w Europie, która odpowiada pojęciu żelaznej kurtyny. Przypomnij genezę podziału Europy, skorzystaj z definicji opracowanych przez uczniów. Poproś pary uczniów o zaznaczenie kolorem niebieskim przynajmniej dwóch państw pozaeuropejskich, które należały do jednego bloku, zaś kolorem czerwonym tych, które należały do drugiego. Powiedz, że mimo iż pojęcie żelaznej kurtyny dotyczy Europy to podział ten miał zasadniczy wpływ na wiele państw pozaeuropejskich.	Mapy konturowe – załącznik 1
15 min	Paczki Solidarności – historia pomocy Wyświetl prezentację „Paczki Solidarności – historia pomocy”. Następnie zadaj uczniom i uczennicom pytania: - Co najbardziej zdziwiło/zaciekawiło Was w prezentacji? - Czy słyszeliście wcześniej o takiej akcji?	Prezentacja „Paczki Solidarności – historia pomocy” Link

	<ul style="list-style-type: none"> - Dlaczego obywatele innych państw zdecydowali się na pomoc Polakom? - Jaki wpływ miała okazana Polakom pomoc na warunki ich życia w stanie wojennym? <p>Moderuj dyskusję. Na końcu poproś dwójki uczniów i uczennic, żeby na mapie konturowej (z pierwszego ćwiczenia) zaznaczyli państwa, których obywatele i obywatelki wspierali Polaków w trudnym momencie stanu wojennego.</p>	
15 min	<p>Solidarność - kiedyś i dziś</p> <p>Powiedz uczniom i uczennicom, że teraz będziecie rozmawiać o innych aktach solidarności - międzynarodowej i międzyludzkiej. Rozdaj grupom uczniów opisy różnych akcji solidarnościowych (załącznik 2) i poproś, aby zastanowili się nad odpowiedziami na pytania:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Jakich wydarzeń dotyczy przytoczony opis? - Czym kierowały się osoby wyrażające solidarność? Dlaczego zdecydowały się na taką formę solidarności? - Jaki wpływ mogła mieć dana akcja na losy osób poszkodowanych? Czy okazana pomoc mogła być skuteczna? <p>Poproś aby każda grupa zaprezentowała wnioski z dyskusji na forum klasy. Spytaj jakie podobieństwa i różnice pomiędzy tymi aktami solidarności widzą uczniowie i uczennice.</p>	Załącznik 2 – opisy akcji solidarnościowych
5 min	<p>Podsumowanie</p> <p>Powrót do pytania kluczowego – zapytaj uczniów i uczennice czy już potrafią na nie odpowiedzieć.</p> <p>Zacytuj relację pani Elżbiety Saenger, nauczycielki chemii i fizyki w Społecznym Gimnazjum nr 2 w Poznaniu: „Ubrania były najczęściej używane, ale czyste i bardzo ładne, a żywność na ogół w puszkach. I jeszcze pamiętam buty. Dostałam takie do połowy łydki, „włochate”. Teraz, po trzydziestu paru latach, znów są modne, ale wtedy wyróżniały mnie z tłumu. Otwierając te paczki, czułam, że tam, po drugiej stronie, istnieje inny świat. Te paczki jakby oczy mi otwierały”. Podkreśl, że paczki stanowiły nie tylko realne wsparcie w okresie niedoborów gospodarczych, ale również wyraz solidarności i pamięci o Polakach w trudnym okresie stanu wojennego.</p>	

Załącznik 1

Mapa konturowa świata, źródło: Wikimedia Commons



Załącznik 2

Grupa 1

Ruch „Wolność i Pokój”

- Ruch Wolność i Pokój, choć niewielki (kilkaset działaczy w całym kraju plus kilka tysięcy zwolenników) był fenomenem - zrzeszał ludzi o bardzo różnych poglądach - od anarchistów, przez niepodległościowców po katolików cytujących Jana Pawła II - mówi Krzysztof Skiba. - Łączyły nas postulaty: zmiana treści przysięgi wojskowej (wówczas trzeba było przysięgać wierność sojuszowi z ZSRR), możliwość odpracowania wojska i wstrzymanie budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu. Zaczął się w 1984 r. od Marka Adamkiewicza ze Szczecina, który odmówił złożenia takiej przysięgi, za co został skazany na trzy lata więzienia. Ten jednostkowy akt oporu, heroiczny i wyrazisty stał się iskrą. W obronie Marka przyjaciele zaczęli organizować różne protesty, głódówki, petycje, to zaś doprowadziło do powstania w 1985 r. niezależnego, pierwszego w bloku wschodnim ruchu, którego zasadą były działania bez przemocy: happeningi, sit-in, odsyłanie do MON-u książeczek wojskowych. Ówczesne wojsko służyło do pacyfikowania społecznych protestów, rozjeżdżania kopalni Wujek i Bramy Stoczni, łamania kręgosłupów żołnierzom. Nie chcieliśmy mieć z tym nic wspólnego.



3 października 1984 r. - Jacek Adamkiewicz, Marek Konjo, Krzysztof Skiba, Andrzej Tarasiewicz, Bronisław Polak, Czesław Kamiński, Jerzy Kowalski, Józef Kowalski, Józef Kowalski



3 października 1984 r. - Jacek Adamkiewicz, Marek Konjo, Krzysztof Skiba, Andrzej Tarasiewicz, Bronisław Polak, Czesław Kamiński, Jerzy Kowalski, Józef Kowalski, Józef Kowalski



3 października 1984 r. - Jacek Adamkiewicz, Marek Konjo, Krzysztof Skiba, Andrzej Tarasiewicz, Bronisław Polak, Czesław Kamiński, Jerzy Kowalski, Józef Kowalski, Józef Kowalski

Źródła: cytat - <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35612,19783008,skiba-konjo-tarasiewicz-w-rolu-eksponatow-czyli-wolnosc-i.html>; Zdjęcie – Członkowie WiN podczas sit-inu (Sit-in – rodzaj strajku okupacyjnego polegający na blokowaniu miejsc publicznych w celu np. uniemożliwienia działań, zatrzymania ruchu) <https://fundacijawip.wordpress.com/klub-kibica/galeria-plakatu/>

Załącznik 2

Grupa 2

Specjalny filtr na Facebooku pomaga solidaryzować się z Francuzami

Tragiczne wydarzenia, jakie miały miejsce w Paryżu, odcisnęły swoje piętno nie tylko na mieszkańcach tego pięknego miasta. Ludzie na całym świecie łączą się w bólu z Francuzami, między innymi przychodząc pod ambasady, zapalając znicze i składając kwiaty, ale wyrazy solidarności płyną także łańcami internetowymi. Facebook udostępnił narzędzie, które pozwala nałożyć specjalny filtr na zdjęcie profilowe i tym samym pokazać solidarność w tym ciężkim momencie.

Gest w postaci przerobienia zdjęcia profilowego poprzez nałożenie specjalnego filtra w barwach flagi francuskiej na Facebooku wydawać się może czymś błahym i nieistotnym, ale w tym momencie każdy wyraz solidarności z Paryżanami, a tym samym pokazanie agresorom, że naród Francuski nie został sam z problemem, jest równie ważny co najbardziej doniosłe wypowiedzi polityków. Ten prosty zabieg pokazuje, że nie jesteśmy obojętni na tę tragedię, będziemy pamiętać i nie damy się zastraszyć. Że nie zgodzimy się na wpływanie aktami terroru na nasz styl życia.

Jak to zrobić?

Facebook udostępnił na swoim głównym profilu specjalny link, który przenosi nas do edycji zdjęcia profilowego (patrz post umieszczony poniżej). Wystarczy kliknąć "Wypróbuj", ustawić stopień powiększenia zdjęcia (warto to zrobić, jeśli fotografia jednak nie do końca pasuje do obecnej sytuacji), a do tego ustalić jak długo filtr ma być wyświetlany. Tylko tyle i aż tyle...

Źródło: Onet.pl, 14.11.2015

Załącznik 2

Grupa 3

Zapal światło wolności

Kampania społeczna IPN „Zapal Światło Wolności” nawiązuje do gestu solidarności, jaki wobec Polaków żyjących w stanie wojennym w Wigilię Bożego Narodzenia 1981 roku wykonały rzesze mieszkańców ówczesnego wolnego świata. Na znak jedności z rodakami świecę w oknie Pałacu Apostolskiego w Watykanie zapalił także papież Jan Paweł II. Do postawienia w oknach świec wezwał również prezydent USA Ronald Reagan, który w Bożonarodzeniowym orędziu do narodu powiedział: „Polacy zostali zdradzeni przez własny rząd. Ci, którzy nimi rządzą, oraz ich totalitarni sojusznicy obawiają się wolności, którą Polacy tak bardzo umiłowali. (...) Niech płomień milionów świec w amerykańskich domach będzie świadectwem, że światła wolności nie uda się zgasić”. 30 stycznia 1982 roku, administracja Ronalda Regana ustanowiła Dzień Solidarności z Polską (ang. International „Solidarity Day”), jako odzew na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 roku.

Źródło: <https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/37446,Kampania-spoeczna-IPN-Zapal-Swiatlo-Wolnosci-Obchody-35-rocznicy-wprowadzenia-s.html>

Załącznik 2

Grupa 4

Idąc do Aleppo

Idą ponad miesiąc. Przed nimi kolejne pięć. Obywatelski Marsz dla Pokoju za kilka dni wejdzie do Austrii.

Idea jest prosta – iść. Celem jest Aleppo. Lasami, przez małe wioski, duże miasta, stolice. W sumie do przejścia są ponad trzy tysiące kilometrów.

Formuła marszu nikogo nie wyklucza. Iść może każdy. Kobiety i mężczyźni, dzieci i starcy, ludzie wszystkich narodowości. Mogą bogaci i niezamożni. Uczestników łączy chęć wyrażenia solidaryzmu z Syryjczykami oraz przełamania swojej bezczynności. Maszerując, wypowiadają swoje zdanie, wyrażają sprzeciw wobec decyzji podejmowanych ponad ich głowami.

Symbolem marszu jest biała flaga. Niedozwolona jest żadna inna, nawet ta rewolucji syryjskiej. Bo to marsz niepartyjny, niepaństwowy, marsz cywilów dla cywilów. Wielu z nas, biorących w nim udział, wprost mówi, że nie rozumie tego, co się w Syrii dzieje, kogo i o co oskarżać. Że na tę chwilę ważniejsza niż wskazywanie sprawców jest pomoc niewinnym ofiarom. I flaga, przynależność państwowa czy narodowa nie mają żadnego znaczenia.

Przejście marszu przez pół Europy ma nagłośnić ten dramat Syryjczyków. Dochodzi do tego codziennie w spotkaniach uczestników marszu z mieszkańcami mijanych miejscowości oraz gdy marsz przyciąga uwagę mediów. Niejako ubocznym – choć bardzo ważnym – efektem inicjatywy jest formacja osób biorących w nim udział. Wracający do domów uczestnicy marszu rozmawiają o nim ze znajomymi, organizują spotkania informacyjne, zapraszani są do szkół. To wszystko jest dobrym zaczynem: ludzie zostają wybici z obojętności, o potrzebie pokoju w Syrii mówi się więcej.

Maria Czaputowicz

Źródło: Magazyn Kontakt